

# Juvenes Translatores

PDF generated for translation No.: 2173 from student id: 4872

## Your translation

Kolej na klimat

Wiadomość wysłano: Sobota, 31 lipiec 2021

Temat: Podróż do Glasgow

Cześć Sam,

Nie mogę się doczekać poznania Cię w końcu osobiście. Konferencje online są w porządku, ale czasami człowiek woli się spotkać twarzą w twarz i stanąć ramię w ramię.

Moje bilety na pociąg są zarezerwowane na listopad. Mówiłam Ci, że moja babcia była Szkotką? Śpiewała piosenkę ludową, która brzmiała mniej więcej tak:

"Ty pójdziesz górską drogą, ja pójdę dołem i będę w Szkocji przed Tobą".

Tak więc teraz jadę "żelazną drogą", jak to mówią we Francji, chociaż pewnie będzie to "dołem" kiedy dotrzemy do Eurotunelu. Spodziewam się, że będziesz wolał unikać szczytów i wybierzesz najprostszą drogę możliwą. Podziwiam twoją odwagę, ja jednak wolę pociąg.

Będę myślała o Tobie pędząc przez Europę. Uczyc się mogę w pociągu, więc opuszczenie kilku dni uniwersytetu nie będzie miało wielkiego znaczenia. Dodatkowo w pociągu są łóżka, więc nie muszę przerywać podróży w nocy. Kocham spać w pociągach, dopóki nikt mi nie chrapie nad głową!

Nie mam wątpliwości, że w pociągu będą inni ludzie jadący tam, gdzie my. Dlatego też ćwiczyłam moje umiejętności językowe, żeby móc się z nimi dogadać. Jakby nie patrzeć, musimy mówić jednym głosem.

Pozdrawiam,

Mel

Droga Mel,

Tak, spotkanie w prawdziwym świecie z pewnością będzie odświeżające (i trochę dziwne!) po tak długim kontakcie wirtualnym.

Po całej mojej kampanii na rzecz ekologicznej podróży pomyślałem, że powinienem udowodnić, że nie jestem hipokrytą, tak więc pakuję się i planuję przejechać na rowerze całą drogę od mojego domu w Donegal na zachodnim wybrzeżu Irlandii na konferencję klimatyczną w Glasgow. W zasadzie to nie całą drogę - będę potrzebował promu żeby przedostać się przez morze! Nie mogę się jednak doczekać aż wsiądę na mojego wiernego rumaka i zacznę pedałowac. Wydaję mi się, że dotarcie do "Glesga", jak to Szkoci mawiają, zajmie mi około czterech dni. Mam nadzieję że nie rozboli mnie za bardzo od siodełka!

Bardzo mnie podekscytowało wybranie do delegacji młodzieży, która spotka się z liderami Unii Europejskiej na miejscu tuż przed rozmowami. Ćwiczyłem moją przemowę o tym, jak ważne jest podtrzymywanie nacisku na możliwie najdrastyczniejszą akcję globalną. Mam nadzieję, że nie dam ponieść się emocjom.

Przekonajmy się, że z Tobą i innymi demonstrantami wykrzykującymi hasła i wymachującymi transparentami na

# Juvenes Translatores

PDF generated for translation No.: 2173 from student id: 4872

zewnątrz, jak i mną i resztą delegacji, próbującymi przekonać polityków w środku, uda nam się w końcu coś zmienić.

Do zobaczenia wkrótce!

Sam

# Juvenes Translatores

PDF generated for translation No.: 2173 from student id: 4872

## Text to translate

Making tracks for the climate

Message sent: Saturday 31 July 2021

Subject: Journey to Glasgow

Hi Sam,

I'm really looking forward to meeting you in the flesh at last. Online conferences are all very well but sometimes you want to meet face to face, and stand shoulder to shoulder.

My train tickets are all booked for November. Did I tell you that my granny was Scottish? She used to sing a folk song that went something like this:

'You'll take the high road and I'll take the low road, and I'll be in Scotland before you'.

Well now I'm taking the 'iron road', as they say in French, although I suppose it will be the 'low road' when we reach the Channel Tunnel. Meanwhile, I expect you'll want to avoid the high roads and take the flattest route possible. I admire your courage, but give me the train any day.

I'll think of you as I'm winging my way across Europe at high speed. I'll be able to study on the train, so missing a few days of university won't matter so much. And thanks to the sleeper, I don't have to stop travelling at night. I love sleeping on trains, as long as there's no one snoring their head off in the next bunk!

No doubt there'll be other people on the train going where we're going. That's why I've been practising my language skills, so that I can talk to them. After all, when we get there, we need to speak with one voice.

Cheers,

Mel

Dear Mel,

Yes, it will be so refreshing (and a bit weird!) to have a real-world meeting after this endless virtual contact.

And after all my campaigning for sustainable mobility, I thought I should put my money where my mouth is, so I will be packing my possessions into my panniers and cycling all the way from my home in Donegal on the west coast of Ireland to the climate conference in Glasgow. Well, not the whole way - I'll need a ferry to help negotiate the watery bit in the middle! But I'm really looking forward to mounting my trusty steed and getting those pedals turning. I reckon it should take me about four days to make it to 'Glesga', as they call it in the Scots language. I hope I won't be too saddle-sore!

I was so thrilled to be selected for the youth delegation that will meet with EU leaders inside the venue just before the talks. I have been practising the speech I'll give them about the importance of pushing for the strongest global action possible. I'm hoping nerves won't get the better of me.

Let's make sure that between us - with you and the other demonstrators outside singing chants and waving placards, and me and the rest of the deputation trying to get the politicians to see sense inside - we can get some

# Juvenes Translatores

PDF generated for translation No.: 2173 from student id: 4872

real change going at last.

See you soon!

Sam